

Sygn. akt V KK 63/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 marca 2021 r.,

sprawy **K. M.**

skazanego z art. 157§2 k.k. w zb. z art. 156§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 lipca 2020 r.,

sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 31 stycznia 2020 r.,

sygn. akt II K (...)

na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem o sygn. II K (...) z dnia 31 stycznia 2020 r., uznał oskarżonego K. M. za winnego tego, że w dniu 12 maja 2019 r. w K., w A., przy Placu (...), działając z zamiarem ewentualnym, spowodował ciężki

uszczerbek na zdrowiu D. F., w ten sposób, że z dużą siłą uderzył pokrzywdzonego siedmiokrotnie otwartą dłonią w głowę i twarz, przy czym w wyniku ostatniego uderzenia pokrzywdzony upadł uderzając głową o twarde podłoże, doznając obustronnych sińców okularowych oraz stłuczenia tkanek miękkich obu oczodołów, niewielkiego sińca lewego ramienia, lewostronnego krwiaka podtwardówkowego, stłuczenia lewej półkuli mózgu, które to obrażenia w szczególności lewostronny krwiak podtwardówkowy, wymagający zabiegu operacyjnego ze wskazań życiowych, stanowił ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, to jest dokonania przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego D. F. kwotę 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Tym samym wyrokiem uniewinniono oskarżonego od dalszych zarzucanych mu przestępstw: z art. 286 § 1 k.k. (dwukrotnie) oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji wywiedzionych przez prokuratora – na niekorzyść oraz obrońców oskarżonego, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem o sygn. II AKa (...) z dnia 9 lipca 2020 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego K. M. uznał za winnego tego, że w dniu 12 maja 2019 r. w K., w A., uderzył z dużą siłą siedmiokrotnie otwartą prawą i lewą dłonią pokrzywdzonego D. F. w głowę, na wysokości prawej i lewej skroni, powodując u niego obustronne sińce okularowe oraz stłuczenie tkanek miękkich obu oczodołów, co było naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni, jednocześnie nie mając zamiaru spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, doprowadził do ich powstania na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość ich powstania przewidywał, w ten sposób, że w wyniku ostatniego uderzenia pokrzywdzony upadł, uderzając głową o twarde podłoże, powodując u niego niewielki siniec lewego ramienia,

lewostronny krwiak podtwardówkowy, stłuczenie lewej półkuli mózgu, które to obrażenia, w szczególności, lewostronny krwiak podtwardówkowy, wymagał zabiegu operacyjnego ze wskazań życiowych, powodując u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, to jest dokonania przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i skazał go na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Z kasacją od wyroku Sądu odwoławczego wystąpił obrońca skazanego – adw. J. B. zarzucając zaskarżonemu wyrokowi rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na jego treść:

1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, polegające na pełnej akceptacji dokonanej przez Sąd Okręgowy w K. dowolnej oceny zebranych w sprawie dowodów w szczególności opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej J. K., pominięcie przy czynieniu ustaleń faktycznych, okoliczności powstania obrażeń ciała pokrzywdzonego w postaci obustronnych sińców okularowych oraz stłuczenia tkanek miękkich obu oczodołów i dowolne przypisanie odpowiedzialności za ich powstanie skazanemu, mimo braku jakichkolwiek dowodów na związek przyczynowy między zachowaniem skazanego a stwierdzonym uszkodzeniem ciała pokrzywdzonego, dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień skazanego, zeznań świadków, nagrania z monitoringu z klubu A. oraz opinii biegłego J. K., poprzez uznanie, że z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika fakt upadku i uderzenie głową przez pokrzywdzonego D. F. o twarde podłoże, w sytuacji, gdy takie fakty z przeprowadzonego dowodu nie wynikają, i w istocie nienależytym rozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., w zakresie w jakim Sąd II instancji nie dostrzegł błędów w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji;

b) art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. i § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków N. H. i P. G., na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 12 maja 2019 r. oraz ustalenia sprawstwa skazanego za zarzucony mu aktem oskarżenia czyn, w sytuacji gdy skazany nie mógł rzeczzonego wniosku złożyć na wcześniejszym etapie postępowania, a zatem dowód ten był nowy w rozumieniu przepisu art. 427 k.p.k., i jako taki oraz przydatny do wyjaśnienia sprawy oraz ustalenia sprawstwa skazanego, winien zostać dopuszczony i przeprowadzony.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co upoważniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, należy przypomnieć, że kasacja przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji, jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że

skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. Rolą postępowania kasacyjnego jest bowiem, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Skuteczność zarzutu kasacji wskazującego na uchybienia w sferze kompletowania i oceny zgromadzonego materiału dowodowego przez sąd I instancji oraz bezpodstawne zaakceptowanie takiego stanu rzeczy przez instancję odwoławczą jest teoretycznie możliwa, lecz w praktyce ograniczona do przypadków, w których treść orzeczenia świadczy o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w stopniu jednoznacznym, oczywistym i niepodlegającym dyskusji, zaś akceptacji przez sąd *ad quem* wadliwych wyników postępowania dowodowego nie można pogodzić z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej. Tylko w takim przypadku zachodzi bowiem koniunkcja „rażącego naruszenia prawa” mającego „istotny wpływ na treść orzeczenia” (art. 523 § 1 k.p.k.). Wykluczone jest natomiast oczekiwanie od sądu kasacyjnego przeprowadzenia ponownej, samodzielnej oceny dowodów i na tej podstawie – kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenie, w ocenie Sądu Najwyższego zarówno przyjęta forma zredagowania zarzutu z pkt. 1 kasacji oraz argumentacja wyrażona na jego poparcie w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, świadczą wyłącznie o niepogodzeniu się skarżącego z treścią wyroku Sądu I instancji, a ściślej – wynikami postępowania dowodowego. Ocena przeprowadzona w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny niewskazująca na wadliwość procedowania Sądu I instancji w sferze kompletowania i oceny dowodów, jest wszechstronna i pogłębiona. W zakresie, którego dotyczy aktualnie kasacja, a mianowicie spowodowania u pokrzywdzonego tzw. zasinień okularowych, wsparta została nadto

wiadomościami specjalnymi. Skarżący nie przyjmuje do wiadomości, że postępowanie dowodowe nie dostarczyło podstaw do przyjęcia, iż ktokolwiek poza oskarżonym, spowodował u pokrzywdzonego obrażenia stanowiące kanwę zarzutu oskarżenia. Jeżeli idzie zaś o charakter tych obrażeń, to biegły w żadnym miejscu swojej opinii ani wypowiedzi na rozprawie nie wykluczył, aby zadanie nietrzeźwemu D. F. łącznie siedmiu silnych ciosów w głowę, na wysokości skroni, nie mogło wywołać takich podbiegnięć. Wniosek taki jest tym bardziej uprawniony, że te same ciosy spowodowały u pokrzywdzonego znacznie dalej idące konsekwencje, w postaci ciężkich obrażeń czaszkowo-mózgowych, wymagających interwencji chirurgicznej, która ostatecznie uratowała mu życie. Sąd Najwyższy w pełni zatem podziela konstatację Sądu Apelacyjnego, że umiejscowienie krwiałków okularowych logicznie koreluje z lokalizacją zadanych ciosów – właśnie na wysokości zewnętrznych boków obu oczodołów, a stwierdzenie takie odpowiada wiedzy medycznej i wnioskowi biegłego z rozprawy. Prawdliwość rozpoznania zarzutu podniesionego w tym zakresie w apelacjach obu obrońców nie nasuwa żadnych zastrzeżeń w płaszczyźnie wymogów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Formalnie poprawny okazał się natomiast drugi z zarzutów kasacji, albowiem jest on bezpośrednio powiązany z postępowaniem odwoławczym. Zarzut ten okazał się jednak, w swej warstwie merytorycznej, bezzasadny w stopniu oczywistym. Ograniczona prekluzja dowodowa, o której stanowi art. 427 § 3 k.p.k. oznacza konieczność wykazania przez odwołującego się, że dowodów zaoferowanych po zakończeniu postępowania przez sądem *meriti* nie mógł przedstawić wcześniej. Nie ulega wątpliwości, że powinność ta obciąża wnioskodawcę, pomimo że możliwe jest uprawdopodobnienie tej okoliczności w drodze tzw. dowodów swobodnych (zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2021, teza 28 do art. 427; J. Matras [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, red.

K. Dudka, Warszawa 2020, teza 10 do art. 427). Wymóg powyższy nie został w niniejszej sprawie dochowany w samym wniosku dowodowym; także w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie podjęto również jakiegokolwiek próby wykazania, że wzmiankowani świadkowie w ogóle mają jakąkolwiek wiedzę o zdarzeniu, jak również, że w sprawie zaistniały realne, skonkretyzowane przeszkody do wniesienia o ich przesłuchanie już na etapie postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym.

Powyższe okoliczności przesądziły o uznaniu kasacji za oczywiście bezzasadną i jej oddaleniu. Jednocześnie skazanego obciążono kosztami postępowania kasacyjnego, nie dopatrując się jakichkolwiek podstaw do zwolnienia go obowiązku ich poniesienia (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.